

Aleksander Piecuch¹

Uniwersytet Rzeszowski

ORCID ID: 0000-0001-5889-9643

e-mail: apiecuch@ur.edu.pl

Pomiędzy komunikacją społeczną, mediami a dydaktyką

ABSTRAKT

Dwie odrębne dyscypliny: nauki o komunikacji społecznej i mediach oraz pedagogika z subdyscypliną dydaktyką, a jednak mające z sobą wiele wspólnego. Dla obu dyscyplin komunikacja i jej środki są kluczowe dla budowania relacji i przekazu informacji. Różni je co prawda po części audytorium, treści komunikatów, obszar zainteresowań badawczych, ale istota pozostaje ta sama. W artykule podjęto próbę porównania obu dyscyplin naukowych i ich wzajemnych relacji.

SŁOWA KLUCZOWE: komunikacja, dydaktyka, społeczeństwo, społeczność uczących się

Wstęp

Wiek XXI oprócz tego, że jest czasem niespotykanego do tej pory rozwoju nauki i techniki, jest również czasem, w którym obieg informacji ma kluczowe znaczenie we wszystkich sferach życia i funkcjonowania człowieka. Informacja podobnie jak inne dobra materialne stała się towarem, który decyduje o powodzeniu w sferze ekonomii, gospodarki i polityki. To także niebagatelny wpływ na kształtowanie nastrojów i opinii społecznych.

Tempo wymiany informacji, z jakim mamy dziś do czynienia, to przede wszystkim wynik rozwoju ICT i infrastruktury sieciowej. Oprócz niewątpliwych korzyści, wynikających z rozwoju ICT pojawiają się również głosy poddające w wątpliwość (nie bez racji) idee współczesnych technologii komunikacyjnych. Denis McQuail uważa, że:

¹Data złożenia tekstu do Redakcji "MiS": 26.05.2022 r.; data zatwierdzenia tekstu do druku 24.06.2022 r.

„Na potencjał technologii komunikacyjnych w zakresie promocji wiedzy jeszcze ostatnio powoływano się w odniesieniu do najnowszych technologii komunikacyjnych, wykorzystujących komputery i technologie komunikacyjne. Więcej usłyszymy dziś głosów wyrażających obawy niż nadzieje co do roli głównych mediów masowych w oświeceniu społeczeństwa, ponieważ coraz częściej starają się one osiągnąć zyski na bardzo konkurencyjnym rynku, na którym rozrywka jest więcej warta niż kultura, sztuka czy edukacja”².

Pozostawiając czytelnikowi osąd współczesnej komunikacji, musimy mimo wszystko dostrzec i ocenić zmiany, jakie wywołała ona w obszarze szeroko pojętej edukacji. Nie chodzi już tylko o to, w jakiej ilości i w jakie urządzenia ICT zostały wyposażone szkoły/uczelnie, ale jak ów stan posiadania przekłada się na procesy edukacyjne. Minione dwa lata w sferze edukacji pokazały, jakie znaczenie może i ma komunikacja społeczna, jeśli chodzi o realizację procesów kształcenia. Być może przy jej braku podjęto by inne (nie wiemy jakie) działania zmierzające do podtrzymania ciągłości procesu kształcenia. W tym konkretnym przypadku bezsprzecznie rozwiązania ICT miały strategiczne znaczenie dla całego systemu edukacji.

We wszelkich procesach wymiany informacji wiodącą rolę odgrywają media, rozumiane jako środki komunikacji społecznej. Analiza literatury przedmiotu upoważnia do poszukiwania wzajemnych relacji pomiędzy dwoma odrębnymi dyscyplinami: naukami o komunikacji społecznej i mediach oraz pedagogiką z subdyscypliną dydaktyką. Wykazanie różnic i podobieństw jest celem niniejszego opracowania. W ocenie autora, można też udzielić odpowiedzi na pytanie postawione w 2012 roku przez Tomasza Goban-Klasa, w którym pyta o to, jak ułożą się wzajemne stosunki pomiędzy nowo powstałą dyscypliną naukową a pedagogiką³.

Komunikacja

Człowiek od zarania dziejów dążył do poprawy jakości własnego życia. Efekty tych dążeń są obecne w naszym codziennym życiu. Zewsząd otoczeni jesteśmy wytworami techniki, które usprawniają działania człowieka, zarówno w miejscu pracy, jak i w domu. To nowoczesne parki maszynowe w zakładach pracy, a w zaciszu domowym nowoczesne a czasem nawet inteligentne artykuły AGD. Rozwijane w ostatnich dwóch dekadach XX wieku technologie cyfrowe odmieniły i zrewolucjonizowały nasze codzienne życie. Komputer osobisty, internet, telefonia komórkowa zmieniły w sposób radykalny podejście do komunikacji

² D. McQuail, *Teoria komunikowania masowego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012, s.70.

³ Zob.: T. Goban-Klasa, *Nauki o mediach - baza czy nadbudowa nowych teorii nauk społecznych?* [w:] *Człowiek, media, edukacja*, J. Morbitzer, E. Musiał (red.), Wyd. Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN, Kraków 2012, s. 127.

(dostępna wszędzie i dla wszystkich bez wyjątku) i samą komunikację międzyosobową. Chociaż początkowo sądzono, że technologie cyfrowe jeszcze bardziej zbliżą ludzi do siebie, to w rzeczywistości osiągnięto rezultat biegunowo odmienny od przewidywanego. Komunikacja w swojej klasycznej formie obcowania z sobą ludzi, przeniosła się na płaszczyznę cyfrową – wirtualną. Tym sposobem technologie komunikacji skutecznie odizolowały od siebie ludzi. Do tego dodajmy, że udostępniona społeczeństwu niezliczona ilość różnego rodzaju usług cyfrowych bez wątpienia poprawiła jakość ich życia, ale jednocześnie całkowicie uzależniła człowieka od techniki, a zarazem "zwolniła" z komunikacji bezpośredniej.

Nowe możliwości techniczne, a tym samym nowe obszary funkcjonowania człowieka sprawiły, że równolegle pojawiły się nieznane dotąd zjawiska społeczne. Śmiało można powiedzieć, że mamy do czynienia z nową kulturą społeczną, o której Antonina Kłoskowska mówi, że

„charakteryzuje się tym, że podmiotem i przedmiotem kulturalnie określonych działań są tutaj sami ludzie, że regulujący wpływ kultury odnosi się w tym wypadku nie do żadnych innych substancji lub wartości, lecz do stosunków, ról i układów ludzi w ich wzajemnych powiązaniach”⁴.

Przyjmując ten właśnie punkt widzenia, naturalną kolejną rzeczy rośnie zainteresowanie nauki nowo powstałymi zjawiskami i obszarami działalności człowieka. Nauka rozpoczyna ich eksplorację, a przy okazji wyłania się potrzeba powołania do życia nowych dyscyplin naukowych. Skoro współczesny świat zdominowały media i komunikacja, to bez wątpienia jest to ten obszar, który wymaga zainteresowania, naukowej penetracji, ale również naukowego opisu. Dążenie to znalazło swoje usankcjonowanie prawne dopiero w 2011 roku, w Rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w *sprawie obszarów wiedzy, dziedzin nauki i sztuki, oraz dyscyplin naukowych i artystycznych*⁵. Rozporządzenie wyróżniło osiem obszarów wiedzy oraz dwadzieścia dwie dziedziny nauki/dziedziny sztuki. W obszarze i dziedzinie nauk społecznych swoje miejsce znalazły *nauki o poznaniu i komunikacji społecznej*, a także *nauki o mediach*. Z ostatnią wymienioną dyscypliną naukową utożsamiali się ówcześni badacze mediów. W 2018 roku na skutek reformy dokonano korekty nazewnictwa dyscypliny, przemianowując ją na *nauki o komunikacji społecznej i mediach*⁶. Jeśli holistycznie spojrzeć na komunikację, to nie możemy dojść do innego wniosku niż ten, że komunikacja społeczna istnieje od zarania dziejów.

⁴ A. Kłoskowska, *Socjologia kultury*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1983, s.72.

⁵ Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w *sprawie obszarów wiedzy, dziedzin nauki i sztuki, oraz dyscyplin naukowych i artystycznych*, Dz.U. z 2011 r. Nr 179, poz. 1065.

⁶ Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 20 września 2018 r. w *sprawie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych*, Dz.U. z 2018 r., poz. 1818.

„Cofając się w czasie do okresu tak zwanej oralności pierwotnej, można zaobserwować pierwszy, wokarno-słowny sposób przekazywania informacji, który wraz z wynalezieniem pisma ewoluował w zbiór słów zapisywanych kolejno na glinianych tabliczkach, papirusie, pergaminie, papierze. Słowo stało się bytem materialnym i mogło zostać wykorzystane w każdej dziedzinie działalności człowieka”⁷.

To dzięki komunikacji zbudowano pierwsze cywilizacje i nasza również z całym swoim dorobkiem jest wynikiem komunikacji społecznej. Już w 1948 roku „Harold Lasswell jako pierwszy sformułował tezę dotyczącą społecznych »funkcji« komunikowania, twierdząc, że jest to zadanie niezbędne dla utrzymania bytu społeczeństwa”⁸. Dzisiaj do słów Eweliny Dziwak z powodzeniem można dodać, że nie tylko słowo, ale także obraz, dźwięk stał się również bytem materialnym i jednocześnie wirtualnym, a to za sprawą zmieniających się form komunikacji będących następstwem rozwoju techniki. Jak twierdzi Jan van Dijk

„Nie będzie przesadą nazwanie XXI wieku epoką sieci. Coraz bardziej zaczynają one pełnić funkcję układu nerwowego naszego społeczeństwa. Możemy przypuszczać, że tego rodzaju infrastruktura wywrze większy wpływ na nasze życie społeczne i osobiste niż budowa dróg służących transportowi towarów w przeszłości”⁹.

Autor cytowanego fragmentu, podążając własnym tokiem rozumowania dochodzi do koncepcji społeczeństwa sieci, przez które rozumie

„formację społeczną, w której istnieje infrastruktura sieci społecznych i medialnych kształtujących podstawowy sposób jego organizacji na wszystkich poziomach (jednostkowym, grupowym/organizacyjnym i społecznym). Sieci te w coraz większym stopniu łączą ze sobą wszystkie segmenty i części tej formacji (jednostki, grupy i organizacje). W społeczeństwach zachodnich jednostka włączona w system sieci staje się podstawowym elementem społeczeństwa”¹⁰.

Zasadne zatem jest, że „Roszczenie internetu do bycia uznanym medium opiera się po części na tym, że ma on odrębną technologię, sposób użycia, zakres treści i usług, jak również własny wizerunek”¹¹.

Jak wobec wielu faktów, teorii, idei współcześnie rozumieć komunikację społeczną? W tej sprawie oddajmy głos T. Goban-Klasowi, który twierdzi, że komunikacja społeczna:

„Może być zdefiniowana jako obieg informacji (w najszerszym sensie) w społeczeństwie. Ogólna teoria komunikacji ujmuje ją jako proces (ogół procesów) wymiany symbolicznej za pomocą

⁷ E. Dziwak, *Literatura w twardej czy sieciowej oprawie?*, „Forum Myśli Wolnej”, nr 53/2012, s. 12.

⁸ D. McQuail, *Teoria komunikowania ...*, op.cit., s. 79.

⁹ J. van Dijk, *Społeczne aspekty nowych mediów*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010, s. 10-11.

¹⁰ *Ibidem*, s. 36.

¹¹ D. McQuail, *Teoria komunikowania ...*, op. cit., s. 59.

środków zwanych mediami (w najszerszym sensie). Media w węższym sensie, to środki techniczne owej wymiany, z wyłączeniem (choć nie wykluczeniem) takich pierwotnych, prymarnych i naturalnych środków wymiany jak mowa (język), gest, mimika, itp. Media zatem to zarówno rysunek, rzeźba, pismo, jak i druk, radio, telewizja, telefon, Internet, etc. Media społeczne to nie tylko techniczne narzędzia, ale i ludzkie praktyki ich wykorzystania, w tym zespoły (instytucje) medialne, jak redakcje prasowe, radiowe, telewizyjne, zespoły i pokazy filmowe, muzyczne, agencje reklamowe i public relations, etc. ¹².

Przyjmując przytoczone założenia definicyjne i posiłkując się danymi statystycznymi GUS, o polskim społeczeństwie możemy powiedzieć, że z pewnością przynależy do społeczeństw sieciowych. W 2021 roku 99,7% gospodarstw domowych z dziećmi posiada internet oraz 88,8% gospodarstw bez dzieci¹³. Bardzo zbliżone wskaźniki dotyczą wykorzystania telefonii komórkowej. Badania CBOS¹⁴ dowodzą, że łącznie z telefonów komórkowych w Polsce korzysta 96% dorosłych obywateli, z czego 78% używa smartfonów. Co ciekawe, a zarazem zrozumiałe, w grupie wiekowej 18-24 lata, 100% młodzieży posługuje się wyłącznie smartfonem. To naturalne, biorąc pod uwagę, że daje on o wiele większy wachlarz możliwości komunikacyjnych niż klasyczny telefon komórkowy.

Spółeczność uczących się

Aby uzgodnić wzajemne relacje występujące pomiędzy komunikacją społeczną a dydaktyką, odwołajmy się do pojęcia społeczeństwa. Czesław i Małgorzata Kupisiewicz społeczeństwo definiują jako:

„zbiorowość wzajemnie zależnych od siebie jednostek i złożonych z nich grup, które zamieszkują dane terytorium oraz żyją w ramach jednego narodu czy państwa, posiadają wspólną tożsamość, charakteryzują się poczuciem odrębności kultury, siecią wzajemnych stosunków społecznych i instytucji. Termin społeczeństwo odnosi się do grup terytorialnych, np. społeczności lokalne, stosunków produkcji, typowych np. dla społeczeństwa pierwotnego, kapitalistycznego; grup wyznaniowych, np. katolickich czy muzułmańskich; różnych obszarów życia, np. rolniczych czy przemysłowych. Wśród typologii społeczeństw wyróżnia się także społeczeństwo: obywatelskie, informacyjne, sieciowe i inne. Dla pedagogiki istotne znaczenie mają społeczeństwo wychowujące, w którym kształcenie i wychowanie są przedmiotem zainteresowania rodziny, szkoły, a także instytucji oraz placówek oświatowych i kulturalnych; społeczeństwo oparte na wiedzy, nazywane też społeczeństwem ludzi uczących się przez całe życie, w którym wiedzę uważa się za podstawowy czynnik wzrostotwórczy dla gospodarki, życia społecznego i kultury, stymulujący powstawanie i rozwój elektronicznych usług publicznych, medycznych i edukacyjnych”¹⁵.

¹² T. Goban-Klas, *Nauki o mediach i komunikacji społecznej jako nowa dyscyplina nauk humanistycznych* [w:] „Studia Medioznawcze”, 2 (33), 2008, s. 16.

¹³ [https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/nauka-i-technika/spoleczenstwo-informacyjne/spoleczenstwo-informacyjne-w-polsce-w-2021-roku,2,11.html](https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/nauka-i-technika/spoleczenstwo-informacyjne/spoleczenstwo-informacyjne/spoleczenstwo-informacyjne-w-polsce-w-2021-roku,2,11.html) (15.03.2022).

¹⁴ E. Umańska, *Komunikat z badań. Telefony komórkowe czy smartfony?*, Nr 116/2021, CBOS, Warszawa 2021, s. 2.

¹⁵ C. Kupisiewicz, M. Kupisiewicz, *Słownik pedagogiczny*, PWN, Warszawa 2018 (I dodruk), s. 164-165.

Przytoczona eksplikacja pojęcia społeczeństwa jest obszerna, co czyni ją uniwersalną, bo dającą opis różnych aspektów panujących stosunków społecznych. Odchodząc od uogólnionego pojęcia społeczeństwa, a zmierzając w kierunku edukacji, dochodzimy do pojęcia społeczności uczącej się. Tę społeczność można zdefiniować jako: „grupę ludzi, mających wspólne cele, dobrze komunikujących się oraz tworzących należyty klimat, dyscyplinę, opiekę i okazję do celebry”¹⁶. Naturalnie społeczność ucząca się w sensie fizycznym jak również pojęciowym mieści się w ogólnie rozumianym społeczeństwie. Cechą wyróżniającą społeczność uczących się na tle społeczeństwa są: wiek (obowiązek szkolny do 18. roku życia)¹⁷ i ewentualnie studia wyższe, ale również a może przede wszystkim odmienny cel, którym jest uzyskanie wykształcenia odpowiednio na poziomie: podstawowym, ponadpodstawowym i wyższym. O znaczeniu tejże grupy w społeczeństwie decyduje czynnik demograficzny. Dane statystyczne publikowane przez GUS za 2021 rok, uwidaczniają współzależności demograficzne pomiędzy społecznością uczących się a społeczeństwem – tabela 1.

Tabela 1. Społeczność uczących się na tle społeczeństwa Polski

Społeczeństwo w 2021	W liczbach	[%]
Ludność Polski	37 660 000	100
Dzieci i młodzież ucząca się	4 900 000	12,9
Młodzież studiująca	1 215 300	3,22

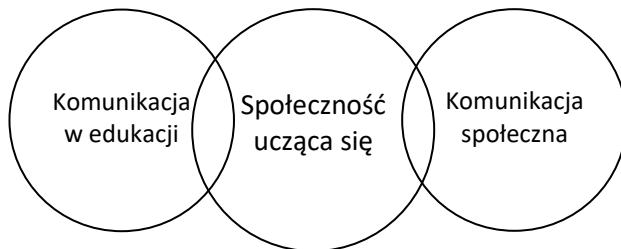
Źródło: GUS, Oświata i wychowanie w roku szkolnym 2020/2021, Warszawa, Gdańsk 2021, s. 15; GUS, Szkolnictwo wyższe w roku akademickim 2020/2021 (wyniki wstępne), Gdańsk 2021, s. 1.

Podsumowując liczebności grup społeczności uczącej się (dzieci, młodzież ucząca się i studiująca) widzimy, że stanowi ona ponad 16% populacji. Jest to zatem znacząca grupa społeczna. Bez względu na to, czy społeczność uczącą się potraktujemy jako odrębną grupę czy też włączymy ją do społeczeństwa w ogólnym rozumieniu, to z jednej strony jest ona jednocześnie uczestnikiem w procesie komunikacji społecznej i komunikacji w edukacji – rys. 1.

¹⁶ S. Juszczak, hasło: *społeczność uczących się*, *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. V, T. Pilch (red.), Wydawnictwo Akademickie ŻAK, Warszawa 2006, s. 913.

¹⁷ Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 18 maja 2021 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy - *Prawo oświatowe*, Dz.U. 2021, poz. 1082, Art. 35.

Rys. 1. Komunikacja społeczna a komunikacja w edukacji



Źródło: Opracowanie własne.

Niezależnie od tego, na jakiej płaszczyźnie (społecznej czy edukacyjnej) będziemy rozpatrywać komunikację, zawsze mamy do czynienia ze środkiem komunikowania – czyli medium. Do znanych i powszechnie stosowanych medioznawcy zaliczają:

- „Język (w sensie języka naturalnego) jako środek porozumiewania się (w danej społeczności);
- Znaki językowe lub wszelkie systemy znaków (słowo mówione, gest, mimika, obraz);
- Kody, które są oparte na konwencjach i pozwalają konstruować przekazy (alfabet, kod Morse'a, sygnalizacja);
- Nośniki sygnałów (jak wibracje powietrza, fale świetlne, a także materiały, na których znaki zostały utrwalone, jak papier, taśma filmowa, płyta gramofonowa);
- Instrumenty pozwalające na powielanie, transmisję i odbiór przekazu (prasa drukarska, radiostacja, odbiornik radiowy czy telewizyjny);
- Instytucje, które tworzą przekazy (np. prasa, radio, telewizja) ”¹⁸.

Zdaniem Macieja Mrozowskiego środki komunikowania można ująć w trzy kategorie:

- „Środki wyrażania, do których należą wszelkie postacie ludzkiego zachowania słownego i pozasłownego, a więc mowa, mimika, gesty itd.
- Środki rejestracji, obejmujące narzędzia przystosowane do utrwalania określonych symbolicznych zachowań ludzkich. Należą tu tak proste narzędzia jak ołówek, karta papieru, a z drugiej tak skomplikowane jak magnetowid.
- Środki transmisji, obejmujące instrumenty służące do przesyłania, a także do powielania zarejestrowanych symbolicznych zachowań ludzkich”¹⁹.

¹⁸ T. Goban-Klas, *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, PWN, Warszawa 2004, s. 47.

¹⁹ Za: *Ibidem*, s. 48.

Dydaktyczny punkt widzenia

Musimy zgodzić się ze stwierdzeniem, że wszelkiego rodzaju procesy uczenia się i nauczania, czy to formalne, nieformalne czy pozaformalne²⁰ zawsze pozostają w bezpośrednim związku z procesami komunikowania się. Bez ryzyka można powiedzieć zdecydowanie więcej, bez procesów komunikowania się nie może być mowy o jakiegokolwiek formie uczenia się i nauczania. Zatem w procesach edukacyjnych udział mają wszystkie trzy kategorie środków komunikowania. Z nielicznymi wyjątkami narzędzia służące komunikacji społecznej są identyczne z narzędziami stosowanymi w procesie edukacyjnym. Stosownego porównania narzędzi komunikacji dokonano w Tabeli 1.

Tabela 1. Narzędzia komunikacji społecznej i dydaktyki

Kategoria środków	Środki komunikacji	
	Komunikacja społeczna (wg M. Mrozowskiego)	Dydaktyka
Środki wyrażania	wszelkie postacie ludzkiego zachowania słownego i pozasłownego, a więc mowa, mimika, gesty	tożsame ze środkami komunikacji społecznej ze szczególnym wskazaniem na środki pozawerbalne
Środki rejestracji	narzędzia przystosowane do utrwalania określonych symbolicznych zachowań ludzkich. Należą tu tak proste narzędzia jak ołówki, karta papieru, a z drugiej tak skomplikowane jak magnetowid	tożsame z narzędziami komunikacji społecznej uzupełniane przez cyfrowe nośniki informacji
Środki transmisji	instrumenty służące do przesyłania, a także do powielania zarejestrowanych symbolicznych zachowań ludzkich	dedykowane narzędzia komunikacji: projektor multimedialny, komputer, tablica interaktywna, tablica samokopiująca, smartfon, tablet, sieć internet w tym DL, itp.

Źródło: Opracowanie własne.

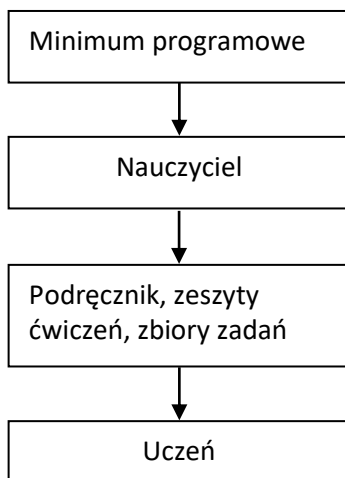
Chociaż środki/narzędzia komunikacji społecznej i dydaktycznej są, jak to wcześniej zasygnalizowano niemalże tożsame, to mimo wszystko ich znaczenie (waga) – przynajmniej w niektórych przypadkach – w procesach nauczania jest

²⁰ *Edukacja formalna, nieformalna i pozaformalna* – szerzej na ten temat, [w:] A. Piecuch, *Szkoła XXI wieku – problemy i wyzwania*, Wyd. UR, Rzeszów 2019.

szczególne. W kategorii środków wyrażania na szczególną uwagę zasługują narzędzia pozawerbalne. Właściwe użycie środków pozawerbalnych i ich umiejętnie zdekodowanie na ogół przesądza o skuteczności procesu nauczania. Ważne jest aby nauczyciel przekazując treści kształcenia, potrafił dekodować na bieżąco pozawerbalne reakcje swojego audytorium, a w razie potrzeby korygował swoje działania dydaktyczne. Jest to swego rodzaju sprzężenie zwrotne, którego nie powinno się, a raczej nie można bagatelizować w procesie dydaktycznym. We współczesnej edukacji poczesne miejsce zajmują środki transmisji. Są one specyficzne i odmienne od tych stosowanych w komunikacji społecznej. Odmienność tychże środków wynika bezpośrednio ze specyficznych potrzeb edukacyjnych. Inaczej rzecz ujmując są one najnowocześniejszymi jak do tej pory środkami dydaktycznymi. Nie dość, że służą transmisji treści kształcenia, to w większości umożliwiają również ich rejestrację i dalszą dystrybucję.

Rozwój komunikacji społecznej bez wątpienia przyczynił się do istotnych zmian w obszarze edukacyjnym. Generalnie nie zmienił jej charakteru. Nadal kształcenie realizowane jest w zinstytucjonalizowanych formach i instytucjach. Raczej należałoby mówić o pojawieniu się całkiem nowego i nieznanego do tej pory spektrum możliwości pozyskiwania (i utrwalania) informacji i w efekcie przekształcanie ich w indywidualną wiedzę. Te nowe możliwości prowadzą do zmiany modelu uczenia się i nauczania z pionowego na poziomy. Zmianę tę zilustrowano graficznie kolejno na rys. 2 i 3.

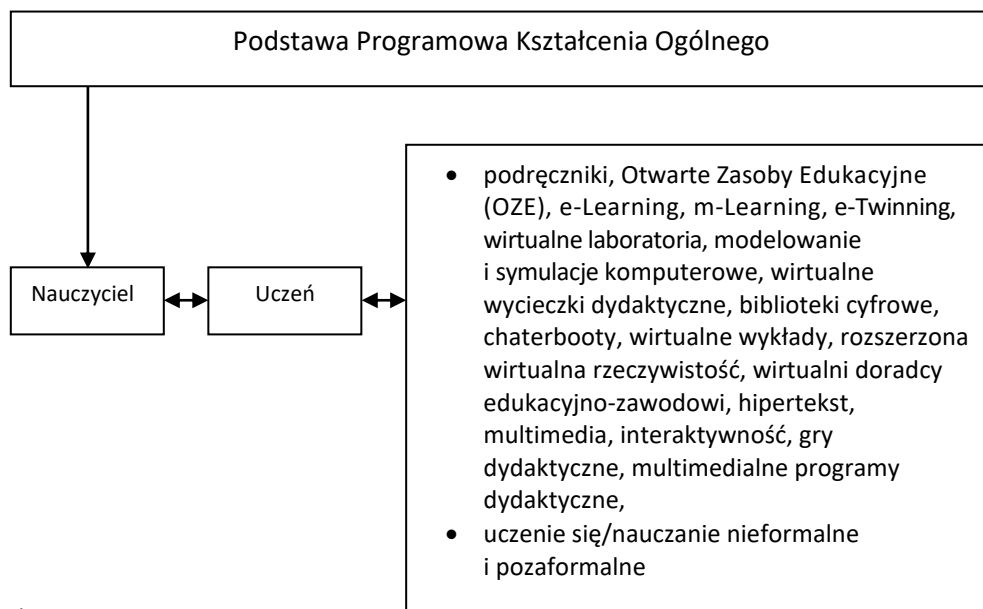
Rys. 2. Pionowy model uczenia się/nauczania do czasu upowszechnienia się ICT



Źródło: Opracowanie własne.

W pionowym modelu uczenia się/nauczania zakres treści kształcenia (XX wiek) wyznaczały tzw. minima programowe. W ramach poszczególnych przedmiotów zgodnie z konkretnym programem nauczania i dedykowanym podręcznikiem, treści programowe realizował nauczyciel. Liniowość modelu pionowego jednoznacznie wskazuje na przepływ informacji edukacyjnej. Głównym źródłem informacji jest nauczyciel, a jego przekaz uzupełnia podręcznik. Nauczyciele niektórych przedmiotów ogólnokształcących takich jak np. chemia, fizyka, dysponują co prawda środkami dydaktycznymi wspomagającymi procesy nauczania, ale też w ograniczonym zakresie. Są to przede wszystkim środki materialne takie jak np. tablice, obrazy, mapy, okazy spreparowane, modele itp. W ograniczonym zakresie wykorzystuje się środki audiowizualne typu: film, audycja radiowa, przezroczka itp. Dostęp do informacji edukacyjnej jest zatem ograniczony dla ucznia i raczej skąpo wspomagany innymi niż podręcznik środkami dydaktycznymi, a nadto jednokierunkowy. Informacji wspomagających rozumienie zjawisk, praw, procesów, twierdzeń itd., uczeń zmuszony jest poszukiwać w dostępnych zasobach bibliotecznych lub korzystać z pomocy rówieśników lub osób trzecich. Analogicznie, poszerzanie horyzontów własnej wiedzy uczeń realizuje w ten sam sposób, względnie poprzez uczestnictwo w kołach zainteresowań funkcjonujących w szkołach do lat 90. XX wieku.

Rys.3. Poziomy model uczenia się/nauczania po upowszechnieniu się ICT



Źródło: Opracowanie własne.

W poziomym modelu uczenia się/nauczania przebieg i treści kształcenia w dalszym ciągu wyznaczają ramy prawne w postaci *Podstawy programowej kształcenia ogólnego* (PPKO). Istnieje jednak już nie jeden, a wiele programów nauczania dla konkretnego przedmiotu wspieranych przez opracowane do nich podręczniki. Możliwość wyboru programu nauczania i podręcznika stwarza potencjalne możliwości dostosowania ich przez nauczyciela do możliwości uczniów. Chodzi nie o treści kształcenia, bo te muszą być zgodne z PPKO, ale o sposób ich prezentowania, dobór ćwiczeń itp. W prezentowanym modelu zasadniczo zmienia się dostęp do informacji edukacyjnej (i nie tylko edukacyjnej) oraz wymiany informacji. Przekaz treści kształcenia i organizacja samego procesu nauczania nadal spoczywa w ręku nauczyciela, ale ten nie jest już jedynym źródłem informacji. Kluczową zmianą okazuje się być dostęp do mediów działających na różnych płaszczyznach:

- mikro (telefon/smartfon, kserokopiarka, dyktafon, komputer osobisty),
- mezo (prasa drukowana, kino, radio i telewizja),
- makro (telewizja satelitarna, internet)²¹.

Uczestnik procesu edukacyjnego (uczeń/student) z pasywnego niegdyś słuchacza może potencjalnie stawać się uczestnikiem aktywnym, wykorzystując do tego celu różne formy komunikowania. Upatrując w komunikowaniu masowym narzędzia służącego rozwojowi intelektualnemu teraz i w przyszłości, można przywołać hasło

„W–W–Z–W (Wszyscy–Wszystko–Zawsze–Wszędzie, co jest odpowiednikiem anglojęzycznej formuły *Anyone, Anything, Anytime, Anywhere*). Zgodnie z nim każdy na świecie będzie, dzięki internetowi i sieciom szerokopasmowym, mógł mieć dostęp lub wymieniać z każdym wszelkie treści, niezależnie od czasu i miejsca pobytu”²².

Formuła W–W–Z–W w środowisku osób uczących się jest już codzienną praktyką. Studenci/uczniowie komunikują się z wykładowcami/nauczycielami za pośrednictwem mediów elektronicznych oraz między sobą. Za przykład mogą posłużyć popularne media społecznościowe np. FB, gdzie zakładane są grupy dla roku i kierunku studiów, grupy klasowe służące wzajemnej komunikacji – chociaż zamknięte dla osób postronnych. Mamy zatem do czynienia ze swobodnym przepływem informacji pomiędzy uczestnikami grupy – E2E (*end-to-end*) lub inaczej z równym partnerskim stosunkiem między uczestnikami komunikacji – P2P (*peer-to-peer*)²³.

Komunikacja interpersonalna to tylko jeden z aspektów wykorzystania komunikacji dla celów edukacyjnych. Współczesne media oparte o technologie cyfrowe dostarczają zupełnie nowej jakości w dystrybuowaniu i archiwizowaniu

²¹ Por.: K. Jakubowicz, *Nowa ekologia mediów*, Poltex, Warszawa 2011, s.49 – modyfikacja własna.

²² *Ibidem*, s. 88.

²³ Zob.: *Ibidem*, s. 63-64.

(magazynowaniu) informacji edukacyjnej. Kluczową zaletą jest możliwość powielania zróżnicowanych informacji: tekstowych, graficznych, dźwiękowych, multimedialnych bez utraty jej jakości.

„Włączenie w proces dydaktyczny nowych osiągnięć technicznych ma na celu wspomaganie pracy nauczyciela i stworzenie nowej jakości kształcenia po to, by coraz rozleglejsza wiedza mogła zostać przekazana w sposób szybki, jak najbardziej pogładowy i precyzyjny, a ponadto uwzględniający indywidualne predyspozycje uczących się. Inaczej mówiąc, celem jest osiągnięcie możliwie jak największej skuteczności w nauczaniu i uczeniu się”²⁴.

W edukacji formalnej takie podejście do zagadnień wspomagania nauczania powinno być codzienną nauczycielską praktyką, o ile jest to metodycznie uzasadnione.

Internet to medium szeroko otwierające się na edukację. Warto też zwrócić uwagę na fakt, że doskonalenie narzędzi wyszukiwania informacji doprowadziło do powstania Web 3.0, co wiąże się z zaimplementowaniem do wyszukiwarek mechanizmów (rozwiązań) sztucznej inteligencji. Zmienia to diametralnie sposób wyszukiwania informacji. Teraz potrafią one analizować sens złożonego treściowo zapytania użytkownika, a nie jak dotychczas pojedynczych słów kluczowych. Efektem tego jest dostarczenie użytkownikowi zbioru informacji precyzyjnych i w większości przypadków zgodnych z zapytaniem. Treści kształcenia przechowywane w sieci mają różnoraki charakter. Począwszy od lektur szkolnych, poprzez symulacje komputerowe, wirtualne laboratoria i wycieczki, gry dydaktyczne, multimedialne programy dydaktyczne po wykłady z różnych dziedzin nauki. Nie można też zapomnieć o materiałach dydaktycznych zamieszczanych w sieci przez samych nauczycieli. Dostępność materiałów edukacyjnych w tak szerokim spektrum zagadnień i sposobów ich prezentacji sprawia, że każdy zainteresowany pogłębianiem własnej wiedzy może znaleźć dla siebie interesujące go treści w najodpowiedniejszej dla niego formie, zgodnej ze stylem uczenia się. Dodajmy, że

„dobranie właściwego stylu uczenia się, wśród wielu innych czynników, do szybszego uczenia się, gruntowniejszego opanowania materiału dydaktycznego, lepszego jego zrozumienia, pogłębiania swojej wiedzy oraz do zdobywania kolejnych umiejętności i ich utrwalania, czyli w rezultacie do większej skuteczności dydaktycznej”²⁵.

Bynajmniej nie oznacza to, że samo sięgnięcie do zasobów internetowych jest gwarancją powodzenia dydaktycznego. Marian Golka zwraca uwagę na szereg czynników warunkujących prawidłowy proces odbioru treści z mediów elektronicznych. Zalicza do nich:

²⁴ A. Piecuch, *Media cyfrowe wspierające procesy dydaktyczne*, Wyd. UR, Rzeszów 2020, s. 99-100.

²⁵ B. Siemieniecki (red.), *Pedagogika medialna*, t. 2, PWN, Warszawa 2007, s. 50.

- „cel przebywania odbiorcy w określonym miejscu, w określonym kontekście, w którym nadawany/odbierany jest przekaz, i rola, jaką aktualnie tam spełnia,
- nastawienie i uwaga odbiorcy określone sytuacją, rolą, lecz także zainteresowaniami, wiedzą, systemem wartości,
- ekspresja formy wytworów znajdujących się w polu potencjalnego postrzegania,
- miejsce, które zajmuje dany wytwór w całej sferze wzrokowej czy słuchowej odbiorcy,
- relacje między formą a treściami (motywami, przesłaniami) obecnymi w wytworze i jego funkcjami (zadaniami, celami),
- stosunek tych cech do postaw odbiorcy (jego »poddawanie się« albo »unikanie«),
- charakter »scenariusza doznań« odbiorcy – tak w skali dnia, tygodnia, roku, jak i w skali całej biografii odbiorcy”²⁶.

Zauważmy, że wspomniane czynniki są równie istotne w szeroko rozumianej komunikacji społecznej. Pomoc, jaką oferują zasoby internetu w pozyskiwaniu, zrozumieniu i utrwalaniu materiału kształcenia jest z jednej strony bezcenna, a z drugiej mocno niedoceniana (bagatelizowana) przez społeczność uczących się. Według przeprowadzonych badań przez NASK-PIB – *Nastolatki 3.0*, edukacyjna aktywność w sieci badanych raczej kształtuje się na stosunkowo niskim poziomie. Badanym zadano pytanie następującej treści: *Do jakich aktywności najczęściej używasz internetu w celach szkolnych (realizując obowiązki szkolne)?* Ankietowani udzielili następujących odpowiedzi:

1. Odrabianie lekcji – 76,8%,
2. Komunikacja z nauczycielami – 74,1%,
3. Kontakty ze znajomymi i/lub rodziną za pomocą komunikatorów, czatów – 48,2%,
4. Przygotowanie do sprawdzianów, klasówek – 47,7%,
5. Korzystanie z poczty e-mail – 45,9%,
6. Poszerzanie wiedzy potrzebnej do szkoły – 30,7%,
7. Tworzenie prezentacji – 30,4%,
8. Przeglądanie wiadomości, czytanie artykułów – 16,9%,
9. Tworzenie grafiki, filmów, przetwarzanie zdjęć – 8,9%,
10. Korzystanie z kursów e-learningowych – 4,5%,
11. Innych – 2,3%²⁷.

Prezentowane dane statystyczne raczej trudno uznać za wskazujące na szczególne zainteresowanie uczniów dodatkowymi materiałami dydaktycznymi – pkt.: 6 i 10. Aktywności wymienione w pkt.: 1, 2, 3, 4, 7 – z dużym prawdopodobieństwem, aczkolwiek bez generalizowania, można zaliczyć do kategorii – obowiązków szkolny. W ramach tych samych badań wykazano natomiast, że:

²⁶M. Golka, *Bariery w komunikowaniu i społeczeństwo (dez)informacyjne*, PWN, Warszawa 2008, s. 52-53.

²⁷R. Lange (red.), *Nastolatki 3.0 - Raport z ogólnopolskiego badania uczniów*, NASK, Warszawa 2021, s. 22.

„Ponad połowa realizuje potrzeby rozrywkowe, takie jak granie w gry online (53,8%), oglądanie filmów i seriali (50,5%). Nieco mniej popularne jest wśród uczniów korzystanie z serwisów społecznościowych (47,8%) czy oglądanie filmów na kanałach YouTube’a (41,3%)”²⁸.

Faktem jest, że to też rodzaj komunikacji, ale jednokierunkowy, pasywny i nie prowadzący do przyrostu indywidualnej wiedzy.

Podsumowanie

W zglobalizowanym świecie komunikacja społeczna wybiła się na czołowe miejsce. Korzystają z niej na równych prawach wszyscy, o ile mają ku temu chęci i uważają za stosowne wypowiadać się na określone tematy. Nie byłoby takiej możliwości, gdyby nie rozwój ICT i związanej z nią infrastruktury sieciowej.

„W przeciwieństwie do tradycyjnych mediów masowych, internet umożliwia jednocześnie synchroniczną (linearną) bądź asynchroniczną (nielinearną) komunikację porozumiewawczą (*one to one*), rozsiewczą (*one to many*), grupową (*few to few*) i porozumiewawczą (*many to many*), bądź różne ich kombinacje”²⁹.

Ze względu na rozwój komunikacji zapośredniczonej przez media cyfrowe, także edukacja zyskała nowego sprzymierzeńca. To już nie tylko nowoczesne cyfrowe środki dydaktyczne, ale przede wszystkim możliwość wymiany treści edukacyjnych. Tak szerokiego dostępu dzięki komunikacji, społeczność uczących się nigdy do tej pory nie miała. Pytaniem otwartym pozostaje, czy umie i chce wykorzystać tę możliwość? Niestety, publikowane wyniki badań na to nie wskazują, a jedynie utwierdzają w słuszności stawianej od dwóch dekad tezy o kryzysie edukacji.

Bibliografia

- Dziwak E., *Literatura w twardej czy sieciowej oprawie?*, „Forum Myśli Wolnej”, nr 53/2012.
Goban-Klas T., *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, PWN, Warszawa 2004.
Goban-Klas T., *Nauki o mediach i komunikacji społecznej jako nowa dyscyplina nauk humanistycznych*, [w:] „Studia Medioznawcze”, 2 (33), 2008.
Goban-Klas T., *Nauki o mediach - baza czy nadbudowa nowych teorii nauk społecznych?* [w:]

²⁸*Ibidem*, s. 23.

²⁹ K. Jakubowicz, *Nowa...*, op. cit., s. 28-29.

- Człowiek, media, edukacja, J. Morbitzer, E. Musiał (red.), Wyd. Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN, Kraków 2012.
- GUS, Oświata i wychowanie w roku szkolnym 2020/2021, Warszawa, Gdańsk 2021.
- GUS, Szkolnictwo wyższe w roku akademickim 2020/2021(wyniki wstępne), Gdańsk 2021.
- Jakubowicz K., *Nowa ekologia mediów*, Poltex, Warszawa 2011.
- Juszczyk S., hasło: *społeczność uczących się*, *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. V, T. Pilch (red.), Wydawnictwo Akademickie ŻAK, Warszawa 2006.
- Kłosowska A., *Socjologia kultury*, PWN, Warszawa 1983.
- Kupisiewicz C., Kupisiewicz M., *Słownik pedagogiczny*, PWN, Warszawa 2018 (I dodruk).
- Lange R. (red.), *Nastolatki 3.0 - Raport z ogólnopolskiego badania uczniów*, NASK, Warszawa 2021.
- McQuail D., *Teoria komunikowania masowego*, WN PWN, Warszawa 2012.
- Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 18 maja 2021 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy - Prawo oświatowe, Dz.U. 2021, poz. 1082, Art. 35.
- Piecuch A., *Media cyfrowe wspierające procesy dydaktyczne*, Wyd. UR, Rzeszów 2020.
- Piecuch A., *Szkola XXI wieku – problemy i wyzwania*, Wyd. UR, Rzeszów 2019.
- Siemieniecki B. (red.), *Pedagogika medialna*, t. 2, PWN, Warszawa 2007.
- Umańska E., *Komunikat z badań. Telefony komórkowe czy smartfony?*, Nr 116/2021, CBOS, Warszawa 2021.
- van Dijk J., *Społeczne aspekty nowych mediów*, WN PWN, Warszawa 2010.

Akty prawne

- Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 20 września 2018 r. w sprawie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych, Dz.U. z 2018 r., poz. 1818.
- Rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie obszarów wiedzy, dziedzin nauki i sztuki, oraz dyscyplin naukowych i artystycznych, Dz.U. z 2011 r. Nr 179, poz. 1065.

Źródła internetowe

- <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/nauka-i-technika-spoleczenstwo-informacyjne/spoleczenstwo-informacyjne/spoleczenstwo-informacyjne-w-polsce-w-2021-roku,2,11.html> (15.03.2022).

Between the Social Communication, Media and Education

Summary

Two separate scientific disciplines, the science of social communication and media, and pedagogy with the didactic sub-discipline, have a lot in common. For both disciplines, communication and its means are key issue for building relationships and communicating information. They differ, in part, of the audience, the content of the messages, and the area of research interests, but the essence remains the same. This article attempts to compare both scientific disciplines and their mutual relations.

Keywords: communication, didactics, society, learning community